

# SŁOWO

WILNO, Czwartek 3 września 1931 r.

Redakcja i Administracja, Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od g. 9 i do 4. Tel.: Redakcji 17-82, Administr. 288

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detal. cena pojedynczego n-ru 20 gr.

Oplata pocztowa uliszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-ej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadsyłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do niejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

## PRZEDSTAWICIELSTWA:

BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy.  
BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot”.  
BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Laszuk.  
DABROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.  
LUKSZTY — Bufet Kolejowy.  
GLEBOKIE — ul. Zamkowa — W. Włodzimierow.  
GRÓDNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.  
IWIEŃCIE — Sklep tytoniowy — S. Zwierzyński.  
KLECK — Sklep „Jedność”.  
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.  
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jaźwińskiego.  
NOWOGRÓDEK — Kiosk St. Michałskiego.  
N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
OSZMIANA — Księgarnia Spółz. Nauz.  
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.  
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.  
STOLPCE — Księgarnia T-wa „RUCH”.  
SŁONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 13.  
ST. SWIECIANY — ul. Rynek 9 — N. Tarasiejski.  
WILEKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczevska.  
ZASZAWA — T-wo Księg. Kol. „Ruch”.

## Nowy rok szkolny

Niewesoło się rozpoczyna ten rok... wspomina się, bo przerost naszej bui. Ogólny kryzys dał się we znaki i rokrocznie jest (czy raczej — był) przeskoleniu, nieco nadwężając olbrzymią organizację oświaty publicznej.

Mamy za dużo wszelakich fachowców, a jednocześnie niesamowicie wielka ilość szkół średnich rok rocznie dostarcza tysiące absolwentów, którzy za wszelką cenę dążą do uniwersyteńcu obserwatora, ale z drugiej strony jego następcy są trwałsze i głębsze, niż np. kryzysu ekonomicznego.

Szkołnictwo jest bardzo ważnym i czułym na zmiany aparatem państwowym, kształtującym nie tylko umysły, ale i charakter obywateli Rzeczypospolitej. Dlatego też nieodzownym warunkiem pracy wychowawczej — oprócz dobrego programu, doskonałych sił pedagogicznych oraz sprawnej organizacji — jest atmosfera pogody.

Uśmiech, serdeczność, ciepło i radość muszą towarzyszyć dziecku od przedszkola do ławy akademickiej, gdzie ta beztroška młodzieńcza pogoda znajduje wyraz w prastarym międzynarodowym hymnie akademickim, zaczynającym się od słów: Gaudeamus igitur!..

„Weselmy się” — oto najistotniejszy program młodzieży. Radość i pogoda — oto najsukcesywniejsza broń młodych!.. Im pogodniejszych abiturjentów wykształci szkoła, tem jasniejszą będzie przyszłość narodu!

Dzisiaj jednak tak trudno jest o szczere uśmiech!.. Rodzina, uginająca się pod ciężarem trosk materialnych, wytwarza w domu nieraz wprost trującą atmosferę. Pesymizm, wypływający z niemocy i małości zaturwa młode dusze, zniechęcając do energiczniejszego czynu i budząc niewiarę we własne siły, a nawet w siły narodu!..

Wesołość w tych warunkach staje się równoznaczna z ucieczką od rzeczywistości, — przybiera formę uciechy bezmyślnej, wymagającej podnieć gwałtownych i brutalnych, uciechy, której skutkiem jest chwilowe osłabienie i długotrwałe opadnięcie energii.

Rodzina naprawdę pogodna, słowna — jest obecnie rzadkością, co wyrządza straszliwą krzywdę młodym pokoleniu, przed którym w przyszłości leżą wielkie zadania rozbudowywania ojczyzny.

Szkoła musiałaby uzupełnić ten brak pogody w rodzinie i stworzyć formy radości nauki. Ale jak można wymagać w obecnych warunkach, aby o rozjaśnieniu, rozświetleniu szkoły myśleli nauczyciele, znajdujący się w coraz gorszych warunkach materialnych i tak przeciążeni pracą, że tylko z wysiłkiem mogą poddać swym obowiązkom.

Kryzys ekonomiczny, który dotknął rodzinę i zespół nauczycieli — dwa czynniki, decydujące o wychowaniu młodzieży — niezawodnie w jakiejś formie da się we znaki młodym pokoleniu, które i bezpośrednio odczuwa krzywdę z powodu nienormalnych warunków.

Posiadamy zaledwie garstkę prawdziwej inteligencji, nauka przeżywa kryzys ze względu na rozpacznie nikły dopływ nowych sił, na stanowiskach nieraz odpowiedzialnych znajdują się dyplomowane miernoty, — zdawałoby się, że zapotrzebowanie na siły wykształcone jest wielkie, ale gdzie tam! — już posiadamy nadmiar inteligencji!

Raz po raz ukazują się w prasie oświadczenia fachowców, stwierdzających, że mamy za dużo adwokatów, lekarzy, nauczycieli, leśników, inżynierów i t. p., — o urzędnikach już i nie

## Anschluss na Wokandzie Geneńskiej

Wyrok Trybunału Haskiego ogłoszony będzie 5-go b. m.

### Schober i Curtius zrezygnują z unii celnej

WIEDEŃ. PAT. — „Neue Freie Presse” donosi z Genewy: Uchodzą prawie za pewne, że Schober i Curtius oświadczyli na posiedzeniu komisji europejskiej, że Niemcy i Austria odkładają swój plan unii celnej. Obaj mężowie stanu powołują się przytem na sprawozdanie komisji rzeczoznawców konferencji europejskiej, zalecającej konieczność utworzenia jednolitego rynku europejskiego przy pomocy unii celnych.

Sprawozdanie zaznacza, że należy wystrzegać się, by te fuzje gospodarcze nie miały charakteru partykularnego i nie naruszały interesów państw trzecich. Wobec odroczenia terminu ogłoszenia wyroku Trybunału Haskiego, nie jest jeszcze pewne, kiedy Schober i Curtius złożą swe oświadczenia.

„Neues Wiener Tageblatt” donosi, że tekst oświadczeń Schobera i Curtiusa nie jest jeszcze ustalony i że w tej sprawie toczą się rokowania. Francuzi domagają się zupełnego wyrzeczenia się projektu. Dr. Curtius oświadczył dziennikarzom wiedeńskim, że o takim zrzeczeniu się nie może być mowy. Niemcy stoją po stronie Austrii i mimo trudności, które się wytworzyły, nie zrzekają się solidarności z Austrią.

Korespondentowi „Neues Wiener Tageblatt” oświadczył dr. Curtius co następuje: Od czasu protokołu marcowego nastąpiła katastrofa finansowa. Niemcy i Austria zostały ciężko i dotkliwie dotknięte przesileniem finansowym. Mimo to ukazują się obecnie nowa droga do nowej kooperacji gospodarczej. Wobec tego więc możliwe będzie odłożenie planu unii celnej. Dr. Curtius podkreślił, że Austria potrzebuje koniecznej pomocy finansowej i że widok tej pomocy kształtującej się pomyślnie po załatwieniu kwestji unii celnej.

WIEDEŃ. PAT. — Wicekanclerz dr. Schober złożył w dn. 2 b. m. rano wizytę ministrowi spraw zagranicznych Rzeszy dr. Curtiusowi. Omawiali oni znowu sprawę austriacko - niemieckiej unii celnej.

### Schober i Curtius zrezygnują z unii celnej

WIEDEŃ. PAT. — „Neue Freie Presse” donosi z Genewy: Uchodzą prawie za pewne, że Schober i Curtius oświadczyli na posiedzeniu komisji europejskiej, że Niemcy i Austria odkładają swój plan unii celnej. Obaj mężowie stanu powołują się przytem na sprawozdanie komisji rzeczoznawców konferencji europejskiej, zalecającej konieczność utworzenia jednolitego rynku europejskiego przy pomocy unii celnych.

Sprawozdanie zaznacza, że należy wystrzegać się, by te fuzje gospodarcze nie miały charakteru partykularnego i nie naruszały interesów państw trzecich. Wobec odroczenia terminu ogłoszenia wyroku Trybunału Haskiego, nie jest jeszcze pewne, kiedy Schober i Curtius złożą swe oświadczenia.

„Neues Wiener Tageblatt” donosi, że tekst oświadczeń Schobera i Curtiusa nie jest jeszcze ustalony i że w tej sprawie toczą się rokowania. Francuzi domagają się zupełnego wyrzeczenia się projektu. Dr. Curtius oświadczył dziennikarzom wiedeńskim, że o takim zrzeczeniu się nie może być mowy. Niemcy stoją po stronie Austrii i mimo trudności, które się wytworzyły, nie zrzekają się solidarności z Austrią.

Korespondentowi „Neues Wiener Tageblatt” oświadczył dr. Curtius co następuje: Od czasu protokołu marcowego nastąpiła katastrofa finansowa. Niemcy i Austria zostały ciężko i dotkliwie dotknięte przesileniem finansowym. Mimo to ukazują się obecnie nowa droga do nowej kooperacji gospodarczej. Wobec tego więc możliwe będzie odłożenie planu unii celnej. Dr. Curtius podkreślił, że Austria potrzebuje koniecznej pomocy finansowej i że widok tej pomocy kształtującej się pomyślnie po załatwieniu kwestji unii celnej.

WIEDEŃ. PAT. — Wicekanclerz dr. Schober złożył w dn. 2 b. m. rano wizytę ministrowi spraw zagranicznych Rzeszy dr. Curtiusowi. Omawiali oni znowu sprawę austriacko - niemieckiej unii celnej.

### Schober i Curtius zrezygnują z unii celnej

WIEDEŃ. PAT. — „Neue Freie Presse” donosi z Genewy: Uchodzą prawie za pewne, że Schober i Curtius oświadczyli na posiedzeniu komisji europejskiej, że Niemcy i Austria odkładają swój plan unii celnej. Obaj mężowie stanu powołują się przytem na sprawozdanie komisji rzeczoznawców konferencji europejskiej, zalecającej konieczność utworzenia jednolitego rynku europejskiego przy pomocy unii celnych.

Sprawozdanie zaznacza, że należy wystrzegać się, by te fuzje gospodarcze nie miały charakteru partykularnego i nie naruszały interesów państw trzecich. Wobec odroczenia terminu ogłoszenia wyroku Trybunału Haskiego, nie jest jeszcze pewne, kiedy Schober i Curtius złożą swe oświadczenia.

„Neues Wiener Tageblatt” donosi, że tekst oświadczeń Schobera i Curtiusa nie jest jeszcze ustalony i że w tej sprawie toczą się rokowania. Francuzi domagają się zupełnego wyrzeczenia się projektu. Dr. Curtius oświadczył dziennikarzom wiedeńskim, że o takim zrzeczeniu się nie może być mowy. Niemcy stoją po stronie Austrii i mimo trudności, które się wytworzyły, nie zrzekają się solidarności z Austrią.

Korespondentowi „Neues Wiener Tageblatt” oświadczył dr. Curtius co następuje: Od czasu protokołu marcowego nastąpiła katastrofa finansowa. Niemcy i Austria zostały ciężko i dotkliwie dotknięte przesileniem finansowym. Mimo to ukazują się obecnie nowa droga do nowej kooperacji gospodarczej. Wobec tego więc możliwe będzie odłożenie planu unii celnej. Dr. Curtius podkreślił, że Austria potrzebuje koniecznej pomocy finansowej i że widok tej pomocy kształtującej się pomyślnie po załatwieniu kwestji unii celnej.

WIEDEŃ. PAT. — Wicekanclerz dr. Schober złożył w dn. 2 b. m. rano wizytę ministrowi spraw zagranicznych Rzeszy dr. Curtiusowi. Omawiali oni znowu sprawę austriacko - niemieckiej unii celnej.

## List Marszałka Józefa Piłsudskiego do matki s. p. Hołówki

WARSZAWA. PAT. — Marszałek Piłsudski przesłał matce s. p. Tadeusza Hołówki następujący list kondolencyjny:

Czcigodna Pani! Głęboko wzruszony wiadomością o śmierci s. p. syna Pani Tadeusza, szczerze wyrażam Pani cały mój żal i współczucie. W osobie zgasłego traci Polska jednego z najlepszych jej synów, gorącego patriotę, bojownika walk o niepodległość i niestrudzonego, pełnego energii pracownika na polu twórczej, codziennej pracy pokojowej. Świadomość, iż ta wielka i ciężka strata okrywa żałobą kraj cały, niechaj umniejszy ból Pani.

(—) Józef Piłsudski, Marszałek Polski.

LWÓW. PAT. — W dniu 1 września zjawili się u p. wojewody lwowskiego liczne delegacje organizacyj i stowarzyszeń społecznych, kulturalnych, zawodowych polskich i żydowskich, którzy złożyli w ręce p. wojewody wyrazy współczucia z powodu tragicznej śmierci s. p. postać Hołówki.

Kiedy s. p. Hołówka należał do PPS i dążył namiernie do rozwiązania kwestji narodowościowej na kresach wschodnich w duchu sprawiedliwości, praworządności i wolności, cały on pomyślał w przyszłości, że tak skonał?.. Sam kresowicz, z natury ruchliwy i żartki, uważał on stanowisko PPS w kwestji ukraińskiej za niedość radykalne i widził na tem temat spory bez końca z niedozałowaniem pamięci Feliksem Perlem, który zresztą miał o Hołówce oddawna ustalone zdanie. Często odwoływał się do niego w tej kwestji, żądając od partji, to pozostawało zawsze niejasne, pełne nieodpowiedzi, meinte. Względnie pomyśli, w które ruchliwa natura Hołówki obfitowała, znamionował zawsze jakiegoś nieokreślonego, a bezpłodnego fermentu, jakiegoś nastroju ostawającego malkontenta, nienasycony głód jakiejś oryginalności, jak np. propagowany przezeń w partji bezskuteczne pomysły pieriania Kościoła Narodowego i rozpętania walki religijnej na wielką skalę.

Tej upragnionej oryginalności nie było mu wszelako danem przejawiać pozytywnie, gdy opuścił szeregi PPS, uważając, że sobie w ten sposób rozwiązuje ręce do pozytywnego działania. Wstępując z PPS i przechodząc do sanacji, Tadeusz Hołówka w liście pożegnaniowym uświadomił ten swój krok wiarą w Józefa Piłsudskiego. Wiara ta czynnikiem irracjonalnym, który wszelkiemu rozumowaniu się wyznacza, rozumowania argumentów „za” nie potrzebuje, takicze argumentów „przeciw” nie uznaje. Jest to czynnik nie logiczny, lecz psychologiczny natury. Sentyment ten zachował Hołówka jeszcze z czasów wojny, kiedy działał w POW. Później zacieśnił się jeszcze te razem osobiste, kiedy Hołówka, prowadząc walczył z tow. Zygmuntem Zarembskim nieistniejącą już dziś spółką wydawniczą „Ignis”, wydawał pisma Józefa Piłsudskiego, w szczególności jego książkę o roku 1920.

Do tego dodać należy jeszcze ten moment psychologiczny, że z partji przeszedł Hołówka wprost na posadę naczelnika wydziału w ministerstwie spraw zagranicznych.

Nowa jego droga życiowa nie wolna była od cierni. Wstarczy przypomnieć głosny swego czasu list otwarty jego swawą Wacława Derewojki, oficera W. P., jak wiadomo, listem owym, rozesłanym do obcych poselstw, postąpiła się grupa pułkowników, która do utraty ówczesnego premiera B. Bartla. Przykościło osobiste, z tą sprawą związane strawił jednak Hołówka łatwo i szybko. Natura jego nie była zbyt wrażliwa na tego rodzaju subtelności polityczne.

Urządowa jego działalność polegała na prowadzeniu t. zw. rokowań. Prowadził on rokowania dyplomatyczne z państwami bałtyckimi, atoli bez jakiegokolwiek widocznego rezultatu.

Zarazem w podobny sposób brał udział w polityce wewnętrznej i tu także prowadził rokowania. Uważał się on mianowicie za specjalistę w kwestji mniejszości narodowych. I tak np. przed ostatnimi wyborami sejmowymi prowadził rokowania z żydami o to, żeby głosowali na BB. Był on zawsze skłonny do rokowań, mianowicie o to, kim, na jakim podstawie i z jakim celem. Najważniejszą jego działalnością było rokowanie z politykami ukraińskimi, aby ich skłonił do wycofania z Genewy skarg na słynną „pacyfikację”. Rokowania te pozostały bezskuteczne.

Jeśli prawdą się okaże, że zamordowali go terroryści ukraińscy — bo dotąd niemożliwe jest żadnych dowodów, są tylko domysły — to nie ulega wątpliwości, że wpłynęło to ujemnie na losy skargi ukraińskiej w Lidze Narodów. A zarazem, jeśli morderstwo miało być jedynym rezultatem sanacyjnej polityki wobec zagadnienia mniejszości narodowych, to byłoby to nad wyraz smutne zakończenie tej polityki.

Nie wiele żywił iluzji co do Polskiej Partji Socjalistycznej. Wiem, że niezbyt honoruje ona w praktyce zasady, które w teorii wyznaje, jak humanitaryzm, szacunek człowieka, sprawiedliwy stosunek do jednostki. Lecz mimo to będę się dziwił, jeżeli kanalia, która napisała ten artykuł, nie będzie przez sam obóz socjalistyczny ujawniona i wydalona z partji. Mam nadzieję, że się tak jednak stanie. Cat.

## Przed zebraniem się Komisji Europejskiej

### SPRAWOZDANIE Z PRACY PODKOMISJI KOORDYNACYJNEJ

GENEWA. PAT. — Podkomisja koordynacyjna zebrała się w dniu 2 b. m., o godzinie 7-ej wieczorem, na plenarne posiedzenie w celu uchwalenia sprawozdania dla zbierającej się w czwartek rano komisji europejskiej. Nad redakcją tego dokumentu pracowali przez cały dzień komitet redakcyjny, złożony z 11 członków. Polskę w komitecie redakcyjnym reprezentował p. minister Sokół. Sprawozdanie obejmuje wstęp oraz 5 głównych działów.

We wstępie sprawozdanie zawiera wyliczenie zagadnień, które zajmowała się komisja. Sprawozdanie podkreśla, iż zasadniczą myślą przewodnią, która w tej czy innej formie przedstawia się we wszystkich raportach tych komitetów, jest paląca konieczność przywrócenia w Europie wzajemnego zaufania.

Dział I-szy, dotyczący stosunków gospodarczych i organizacji przemysłu woj, przytacza zalecenia konferencji gospodarczych Ligi Narodów, począwszy od międzynarodowej konferencji

gospodarczej w r. 1927, a skończywszy na ostatniej wielkiej konferencji o skoordynowanej akcji gospodarczej. Podkomisja proponuje, aby kompleks wszystkich zagadnień, dotyczących problemu zbliżenia gospodarczego, przekazany został komitetowi ekonomicznemu Ligi Narodów do dalszych studiów.

W dalszym ciągu sprawozdanie rozważa poszczególne zagadnienia, będące przedmiotem obrad podkomisji. Między innymi w kwestji bezrobocia podkomisja zaleca zwołanie europejskiej konferencji dla stworzenia europejskich biur pośrednictwa pracy oraz przekazania organizacji tranzytowo-komunikacyjnej Ligi Narodów projektu Międzynarodowego Biura Pracy, dotyczącego uruchomienia międzynarodowych robót publicznych. W sprawie przedłożonego przez przedstawicieli Sowietów projektu paktu o nieagresji gospodarczej, podkomisja zaleca dalsze przestudiowanie przedstawionego wniosku.

Także Dziennik Wileński zaznaczył w sposób poprawny: „Skrytobójcze morderstwo dokonane na osobie postać Hołówki w Truskawcu, wywołało w całym społeczeństwie polskim zrozumiałe i nieomylne oburzenie. Prasa bez różnicy przekonań politycznych zwraca uwagę na obydwo regulowania walk politycznych do sporów narodowych zapomocą skrytobójstwa i słusznie wskazuje na to, że takie metody działań politycznych obce są zupełnie moralnemu poczuciu naszego narodu”.

Kiedy zmarł ksiądz Lutostawski, to — o ile sobie dobrze przypominam — „Robotnik” zamieścił artykuł zakończony wyrazami „część jego pamięci”. Socjaliści i endecy nie byli wtedy przyjacielami, jakimi są teraz, przeciwnie, zwalczyli się zażale. To też zamieszanie nie takiego nekrologu było żadnym, szlachetnym odruchem redakcji „Robotnika” wobec człowieka, który istotnie na szacunek zasługiwał. Niestety, wobec śmierci Hołówki, byłego swego współpracownika. „Robotnik” nie zdobył się na żadną rycerskość. Nawet wiadomości o jego śmierci podawał w dniu pogrzebu na drugiej stronie i bez żadnych komentarzy.

„Ale teraz schodzimy na prawdziwe „Dno nędzy” moralnej. Zaznaczą tylko, że gdyby mnie zapytano, kogo uważam za bardziej niekczemnego — sprawców zamachu, od którego zginął s. p. Tadeusz Hołówka, nasz polityczny i osobisty przyjaciel, człowiek bliski i drogi naszej pamięci — czy też autora artykułu w „Naprzodzie” o śmierci s. p. Hołówki, to odpowiedziałbym, że skrytobójcy postąpili nikczemnie, ale nikt nie ma prawa ich czynu równać z podłością, którą wykazał autor artykułu w „Naprzodzie”.

Artykuł ten przytaczamy w extenso: „Zamordowanie s. p. Tadeusza Hołówki przez ukraińskich terrorystów w Truskawcu to wstrząsający epizod straszliwej tragedji historycznej, pełen niesamowitej grozy, a zarazem okrutnej ironji losu.

Artykuł ten przytaczamy w extenso: „Zamordowanie s. p. Tadeusza Hołówki przez ukraińskich terrorystów w Truskawcu to wstrząsający epizod straszliwej tragedji historycznej, pełen niesamowitej grozy, a zarazem okrutnej ironji losu.

## Dokoła wizyty francuskiej w Berlinie

BERLIN. PAT. — Półurzędowo donoszą: W Genewie omawiana była w ostatnich dniach między dr. Curtiusiem a delegatem Francji François - Poncetem sprawa wizyty ministrów francuskich w Berlinie. Termin przyjazdu nie został jeszcze ustalony. Mowa jest narazie o 26 września. Do tego czasu Liga Narodów ukończy swe obrady. Liczą się nawet z zakończeniem sesji na kilka dni przedtem.

Minister Briand, którego przyjazd do Genewy oczekują z początkiem następnego tygodnia, nie pozostanie tam do końca sesji, lecz powróci do Paryża wcześniej, aby móc wyjechać w odpowiednim terminie do Berlina. W wizycie berlińskiej weźmie udział premier Laval. Obaj ministrowie francuscy wyjadą tylko w towarzystwie najbliższych swych współpracowników.

Wizyta posiadać ma charakter podobny, jak pierwszy wyjazd ministrów niemieckich do Chequers i Paryża. Dotychczasowe przygotowania pozwalają mniemać, że wizyta berlińska do Genewy oczekują z początkiem następnego tygodnia, nie pozostanie tam do końca sesji, lecz powróci do Paryża wcześniej, aby móc wyjechać w odpowiednim terminie do Berlina.

## Zwołanie Sesji Sejmowej

NASTĄPI MIĘDZY 1-SZYM A 10-TYM PAŹDZIERNIKA

WARSZAWA, 2.9 (tel. wł. „Słowo”). Z kół politycznych donoszą, że w toku ostatniej konferencji p. Prezydenta Rzeczypospolitej z p. Marszałkiem Piłsudskim zdecydowa-

no zwołać tegoroczną sesję budżetową Sejmu nie dopiero 31 października, jak zwykle, lecz o trzy do czterech tygodni wcześniej, a mianowicie między 1 a 10 października.

## Na tropie sprawców mordu w Truskawcu

TRUSKAWIEC. PAT. — W związku z zamordowaniem s. p. Tadeusza Hołówki sędzia śledczy z Drohobycza, po przesłuchaniu, zarządził are-

sztownanie Marij Fabiak, pokojowej w wilji S.S. Bazyljanek i Aleksandra Bujnia, portjera tejże wili. Dalsze śledztwo trwa.

## B. minister Klarner na czele komitetu pomocy bezrolnym

WARSZAWA, 2.9 (tel. wł. „Słowo”). Prezesem Komitetu niesienia pomocy bezrolnym został b. minister Klarner; wiceprezesem — b. minister dr. Jurkiewicz i senator Iwanowski.

# ECHA KRAJOWE

## Przed Kongresem Eucharystycznym w Słonimie

W dniach 12 i 13 b. m. ma się odbyć w Słonimie Kongres Eucharystyczny.

Spółeczeństwo miejscowe doceniając wagę Kongresu wyłoniło Komitet Organizacyjny na czele z p. Starostą Edmundem Kościłaczem jako przewodniczącym. W celu zaś skuteczniejszego zainteresowania miejscowego społeczeństwa, oraz łatwiejszego wykonania szeregu ważnych czynności, jakie na Komitet spadają, poza Prezydium, zostały utworzone trzy sekcje, a mianowicie: Prasowo-propagandowa akcji katolickiej i młodzieży pozaszkolnej, kwatruńkowo-porządkowa, oraz finansowo-gospodarcza.

Poszczególne sekcje już oddawna rozpoczęły czynności organizacyjne i po wspólnym porozumieniu nakreśliły plan uroczystości, a mianowicie:

**Dnia 12 września**  
O godz. 15 m. 30 wspaniała uroczystość zostanie zapowiadana biciem w dzwony we wszystkich świątyniach słonimskich przez kwadrans, zaś o godz. 16-ej J. E. Ks. Arcybiskup Metropolita wileński Romuald Jabrzykowski odprawi uroczyste nabożeństwo: ogłosi błogosławieństwo Ojca św., poczem nastąpi Veni Creator, wystawienie Najświętszego Sakramentu, Njeustanna Adoracja, następnie zaś o godz. 17 na dziedzińcu starostwa odbędzie się zebranie plenarne kongresu, które dokona wyboru marszałka i prezydium. Z kolei nastąpi przemówienia i referaty.

O godz. 19-ej w sali Domu Ludowego Sekcja Akcji Katolickiej i Społecznej odbędzie swoje zebranie, na którym wygłoszone zostaną referaty i powzięte odpowiednie rezolucje. O tymże czasie w lokalu seminarjum naucz. męskiego odbędzie się zebranie sekcji Młodzieży.

O godz. 24-ej w kościele S.S. Niepokalana Ks. arcybiskup odprawi Mszę św. pontyfikalną.

**Dnia 13 września**  
O godz. 8-ej w sali Msze św. i Komunia w kościele S.S. Niepokalana.

Godz. 6-1a Liturgia wschodnia w kosiele parafjalnym na Zamosciu.

Godz. 8-ma Msza św. uczniowska w kościele po bernardyjskim.

Godz. 9-1a, zebranie plenarne (na dzień dzisiejszy) na program którego złoży się referaty, rezolucje i śpiewy z kościoła.

Godz. 10. min. 30. uroczysta procesja S.S. Niepokalana do parafjalnego kościoła. Celebra pontyfikalna na cmentarzu kościoła parafjalnego. Kazanie J. E. ks. biskupa Władysława Bandurskiego.

Uroczystości powyższe zaszczyca swoją obecnością J. E. Ks. Arcybiskup Romuald Jabrzykowski i J. E. ks. biskup Władysław Bandurski.

Jak nas informują, Komitet czyni starania w sprawie przyjazdu J. E. ks. Arcybiskupa Edwarda Roppa, który przez czas administrowania diecezją wileńską, jeszcze za czasów przedwojennych zjednał sobie serca słonimian. Dotychczas jednak, Komitet pozytywnej odpowiedzi nie uzyskał.

**Wizytacja arcybiskupia**  
Dowiadujemy się, że poczynszy od dnia 11-IX J. E. Ks. Arcybiskup R. Jabrzykowski dokona wizytacji dekanatu słonimskiego. Plan wizytacji jest następujący:

Dnia 11-IX godz. 11 przyjazd do Mołczadzki (pow. Baranowicz), godz. 15 przyjazd do Wysoka (pow. Słonimski), godz. 18 przyjazd do Albertyna.

Dnia 12-IX, godz. 7 przyjazd do Słonima, godz. 13 przyjazd do Zyrówka, godz. 16 przyjazd do Słonima, kościół S.S. Niepokalana (rozpoczęcie Kongresu Euch.).

Dnia 13-IX, Słonim, Kongres Eucharystyczny.

Dnia 14-IX godz. 8, przyjazd do Nowopol, godz. 12 przyjazd do Bytena, godz. 15 przyjazd do Dzielawki, godz. 18 min. 30 przyjazd do Sielawki.

Dnia 15-IX godz. 7 przyjazd do Łukonicy, godz. 11 przyjazd do Derezyna.

Jak widzimy z powyższego rozkładu podróży wizytacyjnej J. E. ks. Arcybiskup przybędzie do Słonima już w dniu 12-IX o godz. 17 rano i zabawi tu do 14 września 1931 r.

znai. Po nabożeństwie żałobnym w kościele garnizonowym pochód ulicami miasta. O godz. 12.15 uroczysta akademja żałobna w sali kina Apollo. Wszystkie organizacje społeczne i cechy wystąpią ze sztandarami, pokrytymi krepą.

× U harcerzy baranowickich. Harcerstwo baranowickie ma za sobą prawie dziesięć lat rozwoju i tradycji. Pierwszą drużyną męską im. T. Kościuszki powstała jeszcze w r. 1922 na gruncie gimnazjum męskiego. Przeżywała ona lepsze i gorsze czasy, do najlepszych zaliczyć należy ten okres, kiedy przed niespełna pięć laty delegowany z Wilna dyrektor gimn. Lelewela p. St. Paszkiewicz czas jakiś pełnił obowiązki dyrektora tutejszego gimnazjum. Dyrektor Paszkiewicz gorliwie zaopiekował się naszym harcerstwem, widząc w niem słusnie ważny czynnik w podniesieniu poziomu etycznego i obywatelskiego młodzieży. Od tej chwili harcerstwo rozwija się coraz lepiej, posiadając kilka drużyn męskich i żeńskich we wszystkich zakładach naukowych. Znalazło też ono energicznego i oddanego opiekuna w osobie p.

znai. Po nabożeństwie żałobnym w kościele garnizonowym pochód ulicami miasta. O godz. 12.15 uroczysta akademja żałobna w sali kina Apollo. Wszystkie organizacje społeczne i cechy wystąpią ze sztandarami, pokrytymi krepą.

× U harcerzy baranowickich. Harcerstwo baranowickie ma za sobą prawie dziesięć lat rozwoju i tradycji. Pierwszą drużyną męską im. T. Kościuszki powstała jeszcze w r. 1922 na gruncie gimnazjum męskiego. Przeżywała ona lepsze i gorsze czasy, do najlepszych zaliczyć należy ten okres, kiedy przed niespełna pięć laty delegowany z Wilna dyrektor gimn. Lelewela p. St. Paszkiewicz czas jakiś pełnił obowiązki dyrektora tutejszego gimnazjum. Dyrektor Paszkiewicz gorliwie zaopiekował się naszym harcerstwem, widząc w niem słusnie ważny czynnik w podniesieniu poziomu etycznego i obywatelskiego młodzieży. Od tej chwili harcerstwo rozwija się coraz lepiej, posiadając kilka drużyn męskich i żeńskich we wszystkich zakładach naukowych. Znalazło też ono energicznego i oddanego opiekuna w osobie p.

znai. Po nabożeństwie żałobnym w kościele garnizonowym pochód ulicami miasta. O godz. 12.15 uroczysta akademja żałobna w sali kina Apollo. Wszystkie organizacje społeczne i cechy wystąpią ze sztandarami, pokrytymi krepą.

znai. Po nabożeństwie żałobnym w kościele garnizonowym pochód ulicami miasta. O godz. 12.15 uroczysta akademja żałobna w sali kina Apollo. Wszystkie organizacje społeczne i cechy wystąpią ze sztandarami, pokrytymi krepą.

znai. Po nabożeństwie żałobnym w kościele garnizonowym pochód ulicami miasta. O godz. 12.15 uroczysta akademja żałobna w sali kina Apollo. Wszystkie organizacje społeczne i cechy wystąpią ze sztandarami, pokrytymi krepą.

znai. Po nabożeństwie żałobnym w kościele garnizonowym pochód ulicami miasta. O godz. 12.15 uroczysta akademja żałobna w sali kina Apollo. Wszystkie organizacje społeczne i cechy wystąpią ze sztandarami, pokrytymi krepą.

znai. Po nabożeństwie żałobnym w kościele garnizonowym pochód ulicami miasta. O godz. 12.15 uroczysta akademja żałobna w sali kina Apollo. Wszystkie organizacje społeczne i cechy wystąpią ze sztandarami, pokrytymi krepą.

znai. Po nabożeństwie żałobnym w kościele garnizonowym pochód ulicami miasta. O godz. 12.15 uroczysta akademja żałobna w sali kina Apollo. Wszystkie organizacje społeczne i cechy wystąpią ze sztandarami, pokrytymi krepą.

znai. Po nabożeństwie żałobnym w kościele garnizonowym pochód ulicami miasta. O godz. 12.15 uroczysta akademja żałobna w sali kina Apollo. Wszystkie organizacje społeczne i cechy wystąpią ze sztandarami, pokrytymi krepą.

znai. Po nabożeństwie żałobnym w kościele garnizonowym pochód ulicami miasta. O godz. 12.15 uroczysta akademja żałobna w sali kina Apollo. Wszystkie organizacje społeczne i cechy wystąpią ze sztandarami, pokrytymi krepą.

znai. Po nabożeństwie żałobnym w kościele garnizonowym pochód ulicami miasta. O godz. 12.15 uroczysta akademja żałobna w sali kina Apollo. Wszystkie organizacje społeczne i cechy wystąpią ze sztandarami, pokrytymi krepą.

znai. Po nabożeństwie żałobnym w kościele garnizonowym pochód ulicami miasta. O godz. 12.15 uroczysta akademja żałobna w sali kina Apollo. Wszystkie organizacje społeczne i cechy wystąpią ze sztandarami, pokrytymi krepą.

znai. Po nabożeństwie żałobnym w kościele garnizonowym pochód ulicami miasta. O godz. 12.15 uroczysta akademja żałobna w sali kina Apollo. Wszystkie organizacje społeczne i cechy wystąpią ze sztandarami, pokrytymi krepą.

znai. Po nabożeństwie żałobnym w kościele garnizonowym pochód ulicami miasta. O godz. 12.15 uroczysta akademja żałobna w sali kina Apollo. Wszystkie organizacje społeczne i cechy wystąpią ze sztandarami, pokrytymi krepą.

znai. Po nabożeństwie żałobnym w kościele garnizonowym pochód ulicami miasta. O godz. 12.15 uroczysta akademja żałobna w sali kina Apollo. Wszystkie organizacje społeczne i cechy wystąpią ze sztandarami, pokrytymi krepą.

znai. Po nabożeństwie żałobnym w kościele garnizonowym pochód ulicami miasta. O godz. 12.15 uroczysta akademja żałobna w sali kina Apollo. Wszystkie organizacje społeczne i cechy wystąpią ze sztandarami, pokrytymi krepą.

znai. Po nabożeństwie żałobnym w kościele garnizonowym pochód ulicami miasta. O godz. 12.15 uroczysta akademja żałobna w sali kina Apollo. Wszystkie organizacje społeczne i cechy wystąpią ze sztandarami, pokrytymi krepą.

# POSIEDZENIE IZBY GMIN

odbędzie się 8-go b. m.

LONDYN. PAT. — Izba Gmin zwołana została na dzień 8 b. m. Na posiedzeniu, trwającym prawie 5 godzin, gabinet ustalił ostatecznie swój plan finansowy i powziął decyzję co do redakcji projektów ustaw, jakie mają być przedstawione Izbie Gmin.

Na otwarciu Izby Mac Donald, nie wyjaśniając projektów finansowych rządu, złoży oświadczenie, w którym domagać się będzie niezwłocznej decyzji co do losów rządu narodowego, a głosowanie, jakie zakończy pierwszy dzień obrad, traktowane będzie przez rząd jako głosowanie nad votum ufności. Prawdopodobnie dopiero dnia 9-go b. m. kanclerz skarbu wygłosi expose o planach rządowych.

# ODPOWIEDZ MAC-DONALDA LABURZYSTOM

LONDYN. PAT. — W odpowiedzi laburzystom ze swego okręgu, którzy zwrócili się do niego z żądaniem zrzeczenia się mandatu, Mac - Donald zaznaczył, iż w odpowiedniej chwili odłazi się do rozporządzenia swych wyborów, lecz pragnie podkreślić, iż nie podał się do dymisji w jakichkolwiek warunkach, co mogłoby spowodować oskarżenie, iż uchyla się od obowiązku, który jest dla niego imperatywnym, od obowiązku uchronienia masy pracowników Wielkiej Brytanji od poważnych katastrof.

Wzbogacił rosyjską literaturę wojenną. W ciągu pierwszego semestru r. b. w Sowieciech wydano 155 książek, traktujących o różnych problemach wojennych (w tym samym czasie w roku ubiegłym — tylko 50). W bieżącym trymestrze ma być wydanych 186. W ciągu roku bieżącego przetłumaczono na język rosyjski 17 wojskowych dzieł obcych, przeważnie niemieckich (w roku ubiegłym — siedem).

# Militaryzacja szkół wyższych w Bolszewji

Organ sowieckiego komisarjatu wojny, „Czerwona Gwiazda“, prowadzi w dalszym ciągu agitację na rzecz zmilitaryzowania szkół wyższych w Rosji. Domaga on się, by studenci poszczególnych uczelni studiowali odpowiednio działy praktycznej wiedzy wojskowej i by wszyscy bez wyjątku uczestniczyli w letnich manewrach czerwonej armji.

To samo pismo zaznacza, że wojenna rada rewolucyjna czyni wysiłki, by

# Zgon Witolda Gołębiowskiego

b. komendanta P.O.W. na Litwie i Białejrusi

WARSZAWA. PAT. — W dniu 2 września zmarł w Warszawie po długiej i ciężkiej chorobie ś. p. Witold Gołębiowski, artysta - malarz, uczestnik wszystkich walk o wolność, poczynając od roku 1905 aż do końca wojny polsko - rosyjskiej. W roku 1918—19 s. p. Gołębiowski był organizatorem i komendantem POW na Litwie i

Białorusi, używając pseudonimu Idefons. Za zasługi wojskowe odznaczony był orderem Virtuti Militari, 4-krotnym krzyżem waleczności, a ostatnio za zasługi w walce o wolność, poczynając od roku 1905 aż do końca wojny polsko - rosyjskiej. W roku 1918—19 s. p. Gołębiowski był organizatorem i komendantem POW na Litwie i

Białorusi, używając pseudonimu Idefons. Za zasługi wojskowe odznaczony był orderem Virtuti Militari, 4-krotnym krzyżem waleczności, a ostatnio za zasługi w walce o wolność, poczynając od roku 1905 aż do końca wojny polsko - rosyjskiej. W roku 1918—19 s. p. Gołębiowski był organizatorem i komendantem POW na Litwie i

Białorusi, używając pseudonimu Idefons. Za zasługi wojskowe odznaczony był orderem Virtuti Militari, 4-krotnym krzyżem waleczności, a ostatnio za zasługi w walce o wolność, poczynając od roku 1905 aż do końca wojny polsko - rosyjskiej. W roku 1918—19 s. p. Gołębiowski był organizatorem i komendantem POW na Litwie i

Białorusi, używając pseudonimu Idefons. Za zasługi wojskowe odznaczony był orderem Virtuti Militari, 4-krotnym krzyżem waleczności, a ostatnio za zasługi w walce o wolność, poczynając od roku 1905 aż do końca wojny polsko - rosyjskiej. W roku 1918—19 s. p. Gołębiowski był organizatorem i komendantem POW na Litwie i

Białorusi, używając pseudonimu Idefons. Za zasługi wojskowe odznaczony był orderem Virtuti Militari, 4-krotnym krzyżem waleczności, a ostatnio za zasługi w walce o wolność, poczynając od roku 1905 aż do końca wojny polsko - rosyjskiej. W roku 1918—19 s. p. Gołębiowski był organizatorem i komendantem POW na Litwie i

Białorusi, używając pseudonimu Idefons. Za zasługi wojskowe odznaczony był orderem Virtuti Militari, 4-krotnym krzyżem waleczności, a ostatnio za zasługi w walce o wolność, poczynając od roku 1905 aż do końca wojny polsko - rosyjskiej. W roku 1918—19 s. p. Gołębiowski był organizatorem i komendantem POW na Litwie i

Białorusi, używając pseudonimu Idefons. Za zasługi wojskowe odznaczony był orderem Virtuti Militari, 4-krotnym krzyżem waleczności, a ostatnio za zasługi w walce o wolność, poczynając od roku 1905 aż do końca wojny polsko - rosyjskiej. W roku 1918—19 s. p. Gołębiowski był organizatorem i komendantem POW na Litwie i

Białorusi, używając pseudonimu Idefons. Za zasługi wojskowe odznaczony był orderem Virtuti Militari, 4-krotnym krzyżem waleczności, a ostatnio za zasługi w walce o wolność, poczynając od roku 1905 aż do końca wojny polsko - rosyjskiej. W roku 1918—19 s. p. Gołębiowski był organizatorem i komendantem POW na Litwie i

Białorusi, używając pseudonimu Idefons. Za zasługi wojskowe odznaczony był orderem Virtuti Militari, 4-krotnym krzyżem waleczności, a ostatnio za zasługi w walce o wolność, poczynając od roku 1905 aż do końca wojny polsko - rosyjskiej. W roku 1918—19 s. p. Gołębiowski był organizatorem i komendantem POW na Litwie i

Białorusi, używając pseudonimu Idefons. Za zasługi wojskowe odznaczony był orderem Virtuti Militari, 4-krotnym krzyżem waleczności, a ostatnio za zasługi w walce o wolność, poczynając od roku 1905 aż do końca wojny polsko - rosyjskiej. W roku 1918—19 s. p. Gołębiowski był organizatorem i komendantem POW na Litwie i

Białorusi, używając pseudonimu Idefons. Za zasługi wojskowe odznaczony był orderem Virtuti Militari, 4-krotnym krzyżem waleczności, a ostatnio za zasługi w walce o wolność, poczynając od roku 1905 aż do końca wojny polsko - rosyjskiej. W roku 1918—19 s. p. Gołębiowski był organizatorem i komendantem POW na Litwie i

Białorusi, używając pseudonimu Idefons. Za zasługi wojskowe odznaczony był orderem Virtuti Militari, 4-krotnym krzyżem waleczności, a ostatnio za zasługi w walce o wolność, poczynając od roku 1905 aż do końca wojny polsko - rosyjskiej. W roku 1918—19 s. p. Gołębiowski był organizatorem i komendantem POW na Litwie i

Białorusi, używając pseudonimu Idefons. Za zasługi wojskowe odznaczony był orderem Virtuti Militari, 4-krotnym krzyżem waleczności, a ostatnio za zasługi w walce o wolność, poczynając od roku 1905 aż do końca wojny polsko - rosyjskiej. W roku 1918—19 s. p. Gołębiowski był organizatorem i komendantem POW na Litwie i

Białorusi, używając pseudonimu Idefons. Za zasługi wojskowe odznaczony był orderem Virtuti Militari, 4-krotnym krzyżem waleczności, a ostatnio za zasługi w walce o wolność, poczynając od roku 1905 aż do końca wojny polsko - rosyjskiej. W roku 1918—19 s. p. Gołębiowski był organizatorem i komendantem POW na Litwie i

Białorusi, używając pseudonimu Idefons. Za zasługi wojskowe odznaczony był orderem Virtuti Militari, 4-krotnym krzyżem waleczności, a ostatnio za zasługi w walce o wolność, poczynając od roku 1905 aż do końca wojny polsko - rosyjskiej. W roku 1918—19 s. p. Gołębiowski był organizatorem i komendantem POW na Litwie i

Białorusi, używając pseudonimu Idefons. Za zasługi wojskowe odznaczony był orderem Virtuti Militari, 4-krotnym krzyżem waleczności, a ostatnio za zasługi w walce o wolność, poczynając od roku 1905 aż do końca wojny polsko - rosyjskiej. W roku 1918—19 s. p. Gołębiowski był organizatorem i komendantem POW na Litwie i

Białorusi, używając pseudonimu Idefons. Za zasługi wojskowe odznaczony był orderem Virtuti Militari, 4-krotnym krzyżem waleczności, a ostatnio za zasługi w walce o wolność, poczynając od roku 1905 aż do końca wojny polsko - rosyjskiej. W roku 1918—19 s. p. Gołębiowski był organizatorem i komendantem POW na Litwie i

Białorusi, używając pseudonimu Idefons. Za zasługi wojskowe odznaczony był orderem Virtuti Militari, 4-krotnym krzyżem waleczności, a ostatnio za zasługi w walce o wolność, poczynając od roku 1905 aż do końca wojny polsko - rosyjskiej. W roku 1918—19 s. p. Gołębiowski był organizatorem i komendantem POW na Litwie i

Białorusi, używając pseudonimu Idefons. Za zasługi wojskowe odznaczony był orderem Virtuti Militari, 4-krotnym krzyżem waleczności, a ostatnio za zasługi w walce o wolność, poczynając od roku 1905 aż do końca wojny polsko - rosyjskiej. W roku 1918—19 s. p. Gołębiowski był organizatorem i komendantem POW na Litwie i

Białorusi, używając pseudonimu Idefons. Za zasługi wojskowe odznaczony był orderem Virtuti Militari, 4-krotnym krzyżem waleczności, a ostatnio za zasługi w walce o wolność, poczynając od roku 1905 aż do końca wojny polsko - rosyjskiej. W roku 1918—19 s. p. Gołębiowski był organizatorem i komendantem POW na Litwie i

Białorusi, używając pseudonimu Idefons. Za zasługi wojskowe odznaczony był orderem Virtuti Militari, 4-krotnym krzyżem waleczności, a ostatnio za zasługi w walce o wolność, poczynając od roku 1905 aż do końca wojny polsko - rosyjskiej. W roku 1918—19 s. p. Gołębiowski był organizatorem i komendantem POW na Litwie i

Białorusi, używając pseudonimu Idefons. Za zasługi wojskowe odznaczony był orderem Virtuti Militari, 4-krotnym krzyżem waleczności, a ostatnio za zasługi w walce o wolność, poczynając od roku 1905 aż do końca wojny polsko - rosyjskiej. W roku 1918—19 s. p. Gołębiowski był organizatorem i komendantem POW na Litwie i

Białorusi, używając pseudonimu Idefons. Za zasługi wojskowe odznaczony był orderem Virtuti Militari, 4-krotnym krzyżem waleczności, a ostatnio za zasługi w walce o wolność, poczynając od roku 1905 aż do końca wojny polsko - rosyjskiej. W roku 1918—19 s. p. Gołębiowski był organizatorem i komendantem POW na Litwie i

# LEGENDA JESIENI

Zapłonęły znów żagwie na kominku. Gdzieś za oknami chłodna noc i księżyc, co w sadzie na gałęzi zawieszony, w gąszcz zacinany zapada. Cisza — tylko w sadzie padają dojrzałe jabłka.

W odległej wsi psy wyją serenade jesieni.

Bo to jesień już musnęła rdzawą plamą liście klonów i osłbi

Dickensowski kotłin, a za komnem swierszcz.

Przy Dickensowam komnie zasiedła piękna pani, co miała nożki tak piękne, jak Hebe Canowy w Królewskich Łazienkach.

Przy moim komnie zasiadła moja pani. — Dzwieczeta przyniosły borówki — trzeba kupić cukru z miaczezza — 15 kilo.

— Hm!! — Cukier krzywy — Czytałem to, jadąc z Warszawy, na każdej stacji obok napisu: „Dla Pań” „Dla Panów”.

— A więc nie każesz cukru kupić? — No, trudno, — kupię.

— Ale i o Marysi — pomyśleć trzeba. — Myśle — myślę całe życie o moim ukochaniu.

— To nie wystarczy myśleć, bo powiedz sam, pensję ukończysz, trzeba — by się po świecie rozejrzała.

— Nie rozumiem — kochanie. — Ze też ty niczego nie rozumiesz — pojechałbyś (naturalnie ja i Marysia), gdzieś na podbicie — Cannes, St. Remo — naturalnie, podobnie to tylko dla dziecka — bo ja przy swoich 35 latach...

— 42, kochanie. — Tomku, jesteś nieczorny... przy 35 latach mnie wystarczy parę sukien, jakis skromny pensjonat, gdzieś poza wielkimi stolicami Riwiery... no i ty tu na wsi o mnie pamiętaj, będę ci pisywała kartki z widokami morza.

— To byłoby świetnie i wykonalne, ale jakieś 20 lat temu.

— Jesteś brutalnie — chcesz przez to powiedzieć, że się zestarzała? — Niech Bóg broní — tylko, że 20 lat temu były inne czasy.

— Ach tak, więc rozumiesz — zima spędzona tu w „Gniazdowiu“, zdaleka od ludzi, brydż, proboszcz co niedziela z prefaransom, a co czwartek pan Feliks z nową anegdota o... Napolonie!

Grób, grób! i do tego ty, niedołego, zachwycający się każdym zabitym zającem! — Boże! czemuś mnie pokarał!

— Egzagerujesz, kochanie! — A dawniej było przecież inaczej. Od gadywałeś każdą moją myśl, każde pomyślane życzenie zostało spełnione, a dziś odmawiasz mi tych marnych 15 kg. cukru do borówek. — Elaa, ja nieszczęśliwa.

— Kochanie moje, nie gniewaj się, ale zestarzałaś się bardzo, ale to bardzo, i do tego gadasz głupstwa.

— Ach, więc tak, no, naturalnie, zestarzałam się — Tomaszu, ty masz kochankę! — Spojrzałam w kierunku żony; siedziała opodal w fotelu, jak posąg grozy.

— rzczy, co cykał za kominem, zamilkł.

— i telciu, zrozum sama, — żyta tego roku w w czasie zbioru jarzyn były deszcz, psia mi koń cugowy, dach na stodole zaciekła i o tego podatki, które w przeciwnieństwie do plonu sypią się, jak z rogu obfitości.

— Ach, tak, rozumiem, rozumiem, to dla „tamtej“ jest na wszystko i zawsze starca — a dla mnie... i dla własnego dziecka te głupie parę tysięcy... nie, wiesz, Tomaszu, jesteś egoistą, ba, więcej — cynikiem!!

— Ale dla jakiej tamtej... Adeleciu! — Milcz, rozpustniku!

Skrzypnęły drzwi od jadalni.

Kuśmok kuchennej stanoł we drzwiach.

— Wielmożna pani — mięso przypaliwszy się...

— Masz, habo, placek, to i kolację djabli wzięli.

— To Majorka, największa wyspa z grupy Balearów.

— Jako? Na Majorce mamy być dopiero o czwartej po południu!

— Tak, zanim przybędziemy do portu, musimy całą wyspę okrążyć dokoła. A sam brzeg północno-zachodni ma długość stu kilometrów.

I odtąd jedziemy wzdłuż poszarpanych, stromych skał wybrzeża Major-

Palma de Mallorca, stolica Balearów, miasto blisko stutysięczne, białymi skrzydłami swych budowli otacza w wielkim łuku wspaniałą zatokę. Otwarty ku Afryce, od północy osłonięty górami, stary ten gród ma sławę najładniejszego w Europie klimatu. Obserwuje się tu nawastrawienie poszczególnych kultur, jak epoki geologiczne odczytywać można z pionowo

panjang, stromych skał wybrzeża Major-

panjang, stromych skał wybrzeża Major-

panjang, stromych skał wybrzeża Major-

panjang, stromych skał wybrzeża Major-

panjang, stromych skał wybrzeża Major-

panjang, stromych skał wybrzeża Major-

panjang, stromych skał wybrzeża Major-

panjang, stromych skał wybrzeża Major-

panjang, stromych skał wybrzeża Major-

panjang, stromych skał wybrzeża Major-

panjang, stromych skał wybrzeża Major-

panjang, stromych skał wybrzeża Major-

panjang, stromych skał wybrzeża Major-

### Do kompletu przedszkola polsko - francuskiego z początkami nauczania, przyjmję dzieci kilkoro, inteligentne z dobrej rodziny, od 6 do 8 lat. Zapisy od 9-tej rano do 2-ej pp. Pańska 4 m. 4. (Obok Łukiszek)

### Koedukacyjne Wieczorne Kursy Maturalne DLA DOROSŁYCH przy Gmnazjum im. J. Kraszewskiego w Wilnie, ul. Ostrobramska 27. Założona w 1926 r. Uprawnione przez Kuratorium O. S. W. Nr. II-31078, typ humanistyczny i mat.-przyrodniczy. System półroczny. Początek roku szkoln. 5 września o godz. 17. Kancelaria czynna w godz. 10-13 i 17-19.

### Gimnazjum koedukacyjne humanistyczne dla dorosłych im. ks. PIOTRA SKARGI Wilno, ulica Mickiewicza 22 (łotal gimnazjum E. Dziesięckiej). Przyjmuję kandydatów od 14-18tu do klas od 4-8-ej włącznie. Typ uczelni humanistyczny z oddziałem matematyczno-przyrodniczym. Język niemiecki lub francuski. Wykłady odbywają się w godz. 16.30 do 21. Kancelaria Gimnazjum czynna: we wtorki, czwartki i soboty w g. 17-1



